

KURIER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 Września r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 Września.

Przez najwyższy dyplomata pod dniem 30 sierpnia, Jenerał-Major, Dowódca brygady inwalidów Gwardyi i batalionu garnizonowego Gwardyi, *Mierinski*, w nagrodę gorliwej służby, naysławiey mianowany kawalerem orderu *S. Anny 1szej klasy*. (G.S.P.)

— Czytelnikom naszym wiadomo już, że dnia 31 sierpnia nastąpiło otwarcie *Alexandrińskiego Teatru* na *Newskim-Prospekcie*, pomiędzy wielkim ogrodem *Własnego Jego Cesarskiej Mości pałacu*, a gmachem *Cesarskiej Publicznej Biblioteki*, naprawo poza tém miescem, gdzie był mały Teatr. Ta wspaniała budowa, wzniesiona przez architekta *Rossi*. Sala ma pięć piąter łoż, prócz beńsarów, krzeseł 242, ustawionych w dziewięć szeregów. Poza krzesłami wznoszą się w kształt amfiteatru do łoż pierwszego piątra, tak nazywane miejsca za krzesłami (w liczbie 182), numerowane ławki dla widzów i służalców są bardzo wygodne. *Cesarska łoża*, naprzeciwko sceny, wspaniale przyozdobiona, błękitnymi szamitnemi baldachinami ze złotą fręzlą i kutasami, nie oddziela się od łoż sąsiedzkich 1go piątra, ani ścianami, ani kolumnami, a familia *Cesarska* w istotnem brzmieniu znajduje się w pośrodku publiczności. W takiż sposób przyozdobione są bokuwe łoża przy scenie, z lewej strony dla *Cesarza Jegomości*, z prawej dla *Ministra Cesarskiego Domu*. — Dalsze łoża wszystkich piąter urządzone są w kształt galeryi, bez przepierzenia, bez kolumn, któreby zakrywały scenę i salę. Parapety i ściany łoż pokryte są złotonemi ornamentami. Na suficie wyobrażone są *Olimp* i *Parnas*, pięknego pędzla *Wigbi*. Scena odkryta, przestronna, szersza od sceny *Wielkiego-teatru*, ale w głębokości ustępuje tej ostatniej.

Reprezentacye otworzone zostały tragedją *Pożarski* i *Hiszpańskim dywertismentem*, t.j. różnemi hiszpańskimi tańcami. Teatr napelniony był od dołu do góry, lepszą publicznością. Blask mundurów *Rossyjskich* i cudzoziemskich, piękne i oku przyjemne ubiory *Dam*, przy jaśniejącym oświeceniu czarowney z piękności i świeżości sali, stanowił naysławniejszy obraz. O kwadransie na ósmą radosny szmer widzów zwiastował przybycie *Najjaśniejszych Gości*: *Cesarz Jegomość*, *Cesarzowa Jejmość*, *Następca Tronu Cesarzewicz Wielki Xiążę ALEXANDER NIKOLAJEWICZ*, *Wielki Xiążę Michał PAWEŁOWICZ*, *Wielkie Xiężniczki MARYA NIKOLAJEWNA* i *OLGA NIKOLAJEWNA*, otoczone świetnym orszakiem *Osób Dworu* płci obojey, raczyli wejść do wielkiej *Cesarskiej łoży*, naprzeciwko sceny, i z łaskawą uprzejmością witając zachwyconą widokiem ich oblicza publiczność, zajęli swe miejsca. Po huczney narodowej uwerturze (z opery *Iwan Susanin*) podniosła się załona — i okolicie *Moskwy*, wyobrażone umiejętną ręką *Gropiusa*, ukazały się widzom. Aktorowie grali dnia tego z nadzwyczajnym zapętem i doskonałością. Z uniesieniem przyjęte były wiersze, w których *Pożarski* (P. Karatygin) ślubuje *Moskwę* na ofiarę, dla wybawienia *Rossyi* i tych, przez których przekonywa *Rossyan* o świętości *Dostojęstwa Królów* i ich obowiązków, dla dobra oyczyzny, wynieść na tron gałąź *Domu Romanowych*. Niejednokrotnie huczne okłaski przerywały słowa grających, i kilkakroć były powtórzone. Po skończeniu baletu, który składali najlepsi tancerze i tanecznice, *Najjaśniejsi Goście* oddalili się, udarowawszy publiczność łaskawem pożegnaniem. (P.P.)

— Z *Rewla* donoszą pod 20 sierpnia: „Czas pobytu w tutejszem mieście *ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNICZKI* był dla nas, mieszkańców jego, nieprzerwanym łańcuchem dni radosnych i przyjemnych. Widzieliśmy wielkość ziemską w miłych poglądach niewinności dzieciennego wieku: widzieliśmy w twarzy młodych *Xiężniczek* świętą dobroczynność, rozsypującą po swych śladach kwiaty dobra i miłosierdzia. W dzień *Wysokich Imienin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNICZKI OLGI NIKOLAJEWNY* (11go lipca), *Towarzystwo amatorów* dało, na rzecz ubogich, widowisko scen dramatycznych, poprzedzone prologiem. *ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI* ofiarowały przy tém zdarzeniu, na ten cel dobroczynny sto czerwonych złotych. (O obchodzie dnia *Wysokich Imienin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNICZKI MARYI NIKOLAJEWNY* (22 lipca), wydrukowane było szczegółowe opisanie w N. 182 G. S. P. d. 3 sierpnia. — Kur. Lit. N. 95.) 6 sierpnia, w dzień urodzin *JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI*, rozdane były medale za *Turecką wojnę* niższym rangom *Sofijskiego pieszego półku*. *Wojownicy*, przyozdobieni tym znakiem dystynkcyi, zaproszeni byli na obiad, dany w *Ekaterynolskim ogrodzie*, który wieczorem był oświecony. D. 11 sierpnia, *ICH WYSOKOŚCI* raczyli być w liczbie widzów, na balu, danym w sali, urządzonej dla biorących kąpiele morskie. Przychod tego wieczora przeznaczony był na rzecz dotkniętych i osieroconych przez *cholęrg*. *Najjaśniejsze Goście* ofiarowały na ten cel 1000 r. (P.P.)

— D. 7 t. m. było tu u *J.W. Hrabi Michała Siemionowicza Woroncowa*, zebranie *Komitetu* pierwszych założycieli w *Rossyi* dyliżansow, na którym czytane było roczne zdanie sprawy z tego przedsięwzięcia. *Komitet*, znalazłszy interesa w stanie prawdziwie kwitnącym, postanowił wydać akcyonistom po 30 procentów od 100, ze względu na to, że za rok przeszły, z przyczyny *choletry*, nie im nie było wydano, a razem oddzielił z otrzymanego zysku 15,000 rubli, na kapitał zapasowy, który wniesiono do *Handlowego Banku Państwa*, gdzie statecznie się znajduje i początkowy kapitał *Towarzystwa*. Pragnąc przy tém rozszerzyć to zaprowadzenie dla powszechnej dogodności, *Komitet* porucił *Głównemu swemu Kantrowi*, zrobić próbę wysyłania dyliżansow z *Moskwy* do *Charkowa* i na powrót, jak tylko chodzenie ich tą drogą może być urządzone. (G.S.P.)

— Tymczasowa *Kommissya Kontrolli* wydziału *Prowiantarskiego* podaje do wiadomości, że *Kontrola Państwa*, z liczby pretensy obywatelskich za rok 1812 i 1813, odłożonych do dalszego sprawdzenia, uznała należności dla obywateli gubernii *Wileńskiej*, powiatu *Kowieńskiego*, w ogóle 508 r. 53 kop. srebrem i 1088 r. 28½ kop. ass.; o niezwłoczney których, komu należy, wypłacie, odezwa do *P. Ministra Skarbu* postana została w dniu 17 sierpnia bież. roku. (T.P.)

Odessa dnia 27 sierpnia.

Mieszkańcy tutejszego miasta, na okazanie serdeczney wdzięczności swojej za szczodroty *Najjaśniejszego Cesarza* i *Najjaśniejszej Jego Familii*, wylane niejednokrotnie w czasach dotykających *Odessę* nieszczęść, pragnąc, ażeby ta pozostała wiekopomną u ich potomków, i odradzała w nich także uczucia ku *Monarchom Rossyi*, w dniu nayradośniejszym *Koronacyi Najjaśniejszych Cesarstwa Ichmość*, uchwałą *Zgromadzenia* postanowili: zebrać przez zapisy dobrowolne sum-

me 10,000 rubli, kupić bilet Kommissyi umorzenia długów Państwa, na ten koniec, sżeby przypadające od tego kapitału procenty obracane były co rok na posag, dla jednej z wydawanych za mał panien, pochodzących z rodziców, którzy zostawali w stanie kupieckim i podupadli. (G.O.)

Warszawa d. 22 września.

JW. Hrabina Strogonow, onegdaj wróciła do tutejszey stolicy z wód zagranicznych. (G.W.)

PRUSSY.

Berlin d. 10 września.

Cesarsko-Rossyyski Rzeczywisty Tajny Radca Sperański przybył tu z Lipska.

— Dnia 13 —

Hrabia Waldeburg Truchsess, Poseł nasz przy Dworze Sardyńskim, przybył tu dnia wczorayszego z Hagi.

Wyjechali: Hrabia Pozzo di Borgo do Dreżna, a Cesarsko-Rossyyscy Feldjsgry Lang i Dobrowolski, jako gońcy, pierwszy do Dreżna, drugi do Petersburga.

Z Neuchatel z dnia 10 b. m. donoszą: „Jak tylko rząd w Neuchatel dowiedział się, że z tego miasta wysyłano potajemnie kartacze do Berny, wezwał urzędników arsenałowych, i otrzymał dnia 9 przyznanie Pana Morel, że w miesiącu czerwcu przesłał do Berny zamówione kartacze. Otrzymawszy rząd na piśmie od P. Morel to zeznanie, pośłał niezwłocznie do Stanów Szwajcarskich oświadczenie z zapewnieniem, iż się to bez wiedzy rządu stało, za co P. Morel w urzędzie zawieszonym i do odpowiedzialności pociągnięty został. Rząd przeto tutejszy bynajmniej powyższym wypadkiem nie jest skompromitowany.

— Dnia 17 —

Król Jmć dał onegdaj pierwsze posłuchanie Jenerałowi Majorowi Merex, nadzwyczajnemu Posłowi Belgijskiemu przy Dworze tutejszym, i przyjął list wierzytelny. (G.W.)

Cesarsko-Rossyyski Jenerał-Major Fezi przybył tu ze Szwajcaryi. (G.C.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 4 września.

Gazeta Powszechna donosi z Wiednia pod dniem 4 września: — „N. Cesarz Jmć spodziewany jest dziś w Szebrunie. Hrabia Pozzo di Borgo ma również przybyć do Wiednia, a po ośmiodniowym pobycie w tej stolicy, powróci do Paryża. Z resztą wielka teraz panuje cisza w polityce. Włochy zdają się być uspokojone, a przeto z tej strony, powod do wojny oddalony.

— Dnia 5 —

Jenerał dowodzący w Galicyi, Jenerał jazdy Baron Lederer, został mianowany Jenerałem dowodzącym w Węgrzech, na miejsce Arcy-Xięcia Ferdynanda d'Este, mianowanego Gubernatorem cywilnym i wojskowym Galicyi.

Dostrzegacz Austriacki z dnia 6 b. m. umieścić, co następuje: — „Niewyczerpany Messager des Chambres zawiera w piśmie swoim z dnia 27 sierpnia następującą zupełnie krótką wiadomość: — „Koblencz jest dzisiaj miejscem zgromadzenia się Austriackich sił walczących. wielu znakomitych legitymistów już się tamże udało.” — Redakcyja Dziennika tego jakież musi mieć umiowanie o duchu krytycznym publiczności, kiedy jej codzien podobne zużywane bayki podaje.”

— Dnia 8 —

Słychać, że Karol X, ze swoją familią ma Szkocyą opuścić i osiadł w krajach Austriackich w mieście Grätz, gdzie, jak mówią, przygotowują zamek na jego przyjęcie. W Medyolanie miała się zjawić cholera, i najpierwej objawiła się w Węgierskim półku piechoty Bakonyi. W ogólności zdaje się ta choroba szerzyć w tym roku po całej Europie, i te nawet kraje napastować, które w przeszłorocznym swym pochodzie do Ameryki pominęła. Lękać się należy, żeby się we Włoszech nie rozszerzyła: wielkie bowiem spustoszenieby zrzadziła; gdyż powietrze w częściach

niegórzystych jest prócz tego niezdrowe, i między ludem wielka nędza panuje. Tu w Wiedniu zaczyna się ona zmniejszać. Wiadomości z Syrii smutne zawsze dla Porty. (G.W.)

Tryest d. 7 września.

Według doniesień z Syra pod d. 18 sierpnia, stoczona została nie daleko Alexandrietty bitwa morska między flotą Turecką a Egipską: pierwsza ma być zupełnie zniszczona. — Wiadomość ta zdaje się być przesadzoną. (G.W.)

NIEMCY.

Dziennik rządowy wolnego miasta Frankfortu, wyszły w dniu 30 sierpnia, zawiera: 1) urzędowe ogłoszenie uchwał Związku z dnia 28 czerwca b. r. z następującym dodatkiem: „Uchwały te, jak dalece, podług Art. LXII. aktu Wiedeńskiego, dotyczą się tutejszey konstytucyi i tutejszych stosunków, zostają publicznie ogłoszone, i każdy powinien się podług onych treści zachować.” 2) Następujące jest uwiadomienie kancelaryi mieyskiej: „Z zalecenia Wysokiego Senatu, udzielonego podpisanemu urzędowi uchwałą z d. 30 sierpnia, ogłasza się niniejszém: Wysokie zgromadzenie Niemieckiego Związku uchwaliło w d. 16 sierpnia b. r., co następuje: 1) że pismo czasowe, wychodzące w Xiegarni J. G. Cotta w Monachium, Stuttgardzie i Tubindze: Powszechnie polityczne roczniki (Allgemeine politische Annalen), wydawane przez C. Rotteck, z powodu treści, sprzeciwiającej się utrzymaniu pokoju i spokojności w Niemczech i godności Związku uwalczającej, jest przez Związek utłumione, i Królewski Rząd Bawarski i Wirtemberski wezwane są do wykonania tej uchwały; 2) że Redaktor tego pisma czasowego, C. de Rotteck, nie będzie przez pięć lat w żadnym Państwie Związku do Redakcyi podobnego pisma przypuszczonym; nakoniec: 3) że wszystkie Rządy Związku niniejszém się wzywają, zabronić sprzedaży tych roczników w swoich Państwach, uchwałą tę w swoich dziennikach ustaw lub urzędowych ogłosić, i o wykonaniu tej uchwały, jak dalece się każdego z tych Państw dotyczy, w ciągu czterech tygodni donieść Związkowi. Z tego powodu zabrania się wydawanie pomienionego pisma, pod tytułem: Powszechnie polityczne Roczniki osobom prywatnym, wystawianie onegoż na publicznych mieyscach w tutejszém mieście i obwodzie jego, jako też onegoż rozszerzanie, a to pod surową karą; nawet Redaktor tego pisma, C. de Rotteck, nie powinien być do redakcyi podobnego pisma w tutejszém mieście i jego obwodzie przez lat pięć przypuszczony. — Frankfort nad Menem dnia 28 sierpnia 1832. Kancellarya mieyska. (G.W.)

SZWAJCARYA.

Berna d. 4 września.

Rada rządząca wydała dwie odezwy, przez okolnik do wszystkich związkowych Stanów:

1. My Burmistrz i Rada Rządząca Rzeczypospolitey Bern, oświadczamy i czyniemy wiadomo: Gdy doszły do nas pewne wiadomości ze wszystkich Kantonów, iż ludzie, terazniyszemu porządkowi rzeczy nieprzychylni, nie dosyć, że swój sposób myślenia słownie i pisemnie wynurzają, lecz nadto, pobudzając do obalenia ustawy i rządu, wzywają zgromadzenia, i związki przypisabiają, a nawet do wykonania swoich planów używają ludzi zaślepionych namiętnościami; albo takich, których osobiste stosunki zdają się być do tego zdolnemi, starając się ich pozyskać nadziejami i obietnicami; a zatem widzimy się być spowodowani, dla zabezpieczenia spokojności tych współobywateli, których celem jest dobro kraju, ogłosić przedsięwzięte środki dla utrzymania bezpieczeństwa osób i majątku, tudzież spokojności publiczney i porządku. Do tych należą: wystawienie oddziału artylleryi do Burgdorf, wzmocnienie załogi w stolicy, i udzielenie władzy namiestnikom rządowym do zwołania w potrzebie więcej wojska, któremu polecono dopełnienie rozporządzeń przez któregokolwiek z namiestni-

ków wydanych. Spodziewamy się, iż władze i urzędnicy znajdą wszędzie, w razie potrzeby, należyłą pomoc i posłuszeństwo. Wzywamy także, aby wszelkie spiski, plany i przedsięwzięcia donosiły, które do ich wiadomości dójdą — Podług ważności i rzeczywistości tych doniesień, wyznaczono będą nagrody do 400 franków — Dano w *Bernie* 23 sierpnia 1832 — Rurmistrz i Rada Rządząca Rzeczypospolitey *Bern*.

II) Ledwie rok upłynął, jak lud Berneński zatwierdził z radością ułożoną przez wydział ustawę. To samo powinno było otworzyć oczy matematycznym stronnictwu, które, zaślepione, rozumiało, że potrafi zastarzałe formy rządu dawnych wieków utrzymać; lecz z prawdziwem uczuciem boleści musimy wam donieść, kochani współobywatele, że od dnia onegdajszego wieczorem, odebraliśmy pewne wiadomości o spisku, już dawno rozszerzonym, i podobno nawet w innych kantonach rozgałęzionym, którego było zamiarem, nowy porządek rzeczy i rząd teraźniejszy przez krwawe przedsięwzięcie obalić. Z przedsięwziętego śledztwa aż do dnia dzisiejszego, okazuje się niewątpliwie, że ludzi, zdolnych do tego przez swój sposób myślenia i stosunki domowe, werbowano do uskutecznienia tej zdrady, oraz, że broń i zapasy amunicji w tym zamiarze skupiono. Natychmiast więc przedsięwzięliśmy środki do utrzymania porządku i spokojności, a przy tej okazji odebraliśmy także dowody przychylności naszych współobywateli do ustawy i dobrowolnie obranego rządu. Spiesząc wam o tym uczynić doniesienie, kochani wierni współobywatele, polecamy was i siebie Opatrzności Najwyższej. — *Bern* dnia 31 sierpnia 1832. — Rurmistrz i Rada Rządząca Rzeczypospolitey *Bern*.

— Dnia 6 —

Areszt domowy członków komisji z 7 min, zamieniony został z 3 na 4 w nocy w formalne uwięzienie; znajdują się oni teraz w pałacu *Erlach*, straż postawiono koło drzwi, a pikietą z 20 ludzi pod wodzą oficera stoi w dziedzińcu. Przeszło 300 osób wszelkiego stanu aresztowano. Dwa ciała znaleziono koło *Kuzen*, należą one do Pana *Monlot*.

Kawaler *d'Horner*, dawniej sprawujący interesy Francuzów przy Związku Szwajcarskim, odebrał na żądanie Pości Francuzkiego rozkaz od rządu w *Bern*, aby opuścić ten kraj, najdalej za dni 14.

Do *Genewy* przybył Baron *Hyde-de-Neuville*, o czém donoszą publiczne piśma Szwajcarskie.

Zürich d. 5.

Odkryty w *Bernie* spisek, jest ciągle przedmiotem rozmów: pierwsze doniesienia do rządu Berneńskiego, przesłane mu zostały przez jego poselstwo w *Lucernie*, które znowu odebrało je od poselstwa z *Soloturny*. Podług tych doniesień mają także sprysiężeni mieć związki w *Soloturnie*, i spodziewali się pomocy z *Zürich*. W ogólności, jeżeli wiadomości nie są przesadzone, to miał ten spisek rozciągać swoje rozgałęzienie po całej Szwajcarii, którego stanowcze punkta być miały: *Schwytz*, *Bazylea* i *Neuenburg*, a nawet zagranicę spodziewano się pomocy. (*G. W.*)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 6 września.

Z powodu ślubu Xiężniczki *Ludwika* z Królem Belgów podług obrządku protestanckiego, zawiera jedna z tutejszych gazet następujący artykuł: „Było to coś niezwyčajnego we Francji, widzieć przy dworze odprawiający się obrządek uroczystości religijnej protestanckiej; od czasu Hugonotów w 16tym wieku, nie zdarzyło się nie podobnego. Bo chociaż pod rządem *Ludwika XIV*, Xiężniczka *Palatynatu Nadreńskiego* wybraną była na małżonkę dla *Xięcia Orleanu*, brata *Króla*, starano się przecie o to, aby już na granicy państwa odstąpiła protestantyzmu, i przeto postano naprzeciwko niej 3ch biskupów, aby ją do tego nakłonić. Jakim sposobem to nawrócenie nastąpiło, można z pamiętników niemieckich Xiężnej *Orleanu* widzieć: ci trzej biskupi nie zgadzali się w swoich maxymach; Xiężna wspo-

mina, iż powzięła od każdego cokolwiek, i z tego złożyła sobie własną religią. Teraz zaślubiny Xiężniczki *Orleanskiej* z Królem Belgów odprawiły się publicznie, bez czynienia przymusu nieczyjemu sumnieniu. Ztém wszystkiem jest to przecie tak rzadki wypadek, że pomocnik *Pastora Göpp*, który błogosławił zaślubiny *Królewskiej* pary, uznał za rzecz potrzebną, podać do gazety religijnej *Protestant*, obszernie opisanie tej uroczystości: *Pastor Göpp* przybył 8 sierpnia do *Compiegne*, i został przygotowane dla siebie mieszkanie w zamku, zupełnie tak, jak dla *Biskupa* z *Meaux*; przyjętym został bardzo grzecznie przez rodzinę *Królewską*, a *Królowa* przedstawiła go *Królowi Leopoldowi* temi słowy: „N. Panie, oto jest *Pastor*, któregośmy zaprosili, aby twoje zaślubiny pobłogosławił.” Przesłany był zarówno, jak *Biskup* z *Meaux*, do stołu. Następującego dnia nie była rodzina *Królewska* u stołu, lecz została w swoich pokojach, zostawiając wolny bieg uczuciom boleśnym, z okazji rozstania się z ukochaną córką i siostrą. O godzinie 8mej w wieczór rozpoczęły się obrzędy zaślubin. Naprzód zawarto kontrakt ślubny, o którym już gazety donosiły; potem udała się rodzina *Królewska* do kaplicy zamkowej, gdzie *Biskup* z *Meaux* dopełnił zaślubin podług obrządku katolickiego, i krótką miał przemowę do *Królewskich* nowożeńców. Następnie udano się do zapisu, który się odbył w najpiękniejszej sali zamkowej, przez *Pastora Göpp*, do tej uroczystości naprędce urządzonej. Naprzeciw okien, mających widok na promenadę ku pięknemu laskowi *Compiegne*, urządzony był ołtarz z sukna karmazynowego, na którym stał krucyfiks. Pan *Göpp* i jego pomocnik stali już przy ołtarzu w ornatach, gdy orszak przybywał; naprzód urzędnicy nadworni, potem *Królewscy* nowożeńcy. Młoda *Królowa* zdawała się być mocno rozrzuwiona, drżała płacząc; potem przybyły rodzina *Królewska* i cały dwór. *Pastor Göpp* miał do *Nowożeńców* przemowę, którą zakończył życzeniem szczęścia *Królewskiej* rodzinie; poczem nastąpiły zaślubiny. Młoda *Królowa* była tak wzruszona, iż tylko za pomocą oycy i brata powstać mogła. Jej matka, *Królowa Francuzów*, płakała rzewnie. *Pastor Göpp* zakończył obrzęd modlitwą za pomyślność nowożeńców i rodziny *Królewskiej*. Na drugi dzień podał *Pastor Göpp* *Królowi Leopoldowi* Biblią, służącą przy zaślubinach i otrzymał przy pożegnaniu podarunek. Udał się potem *Pastor Göpp* do *Króla Ludwika Filipa*, i odwiedził także *Biskupa* z *Meaux*; w kilka godzin odebrał nawzajem odwiedziny tegoż *Biskupa*. Te wzajemne grzeczności opisano w gazetach, jako dowód rozszerzający się tolerancyi. Na pożegnaniu mianował *Król Ludwik Filip* Kawalerem *Legii honorowej* *Pastora Göpp*. W kilka dni potem nastąpiło rozłączenie się rodziny *Królewskiej* z *Nowożeńcami*. Córki *Króla Ludwika Filipa* są domowego wychowania: dobroć panuje pomiędzy niemi tak dalece, iż rozstanie się musiało coś bardzo bolesnego spowodować, chociaż młoda *Królowa* pozostanie w bliskości swojej rodziny, nie tak, jak inne Xiężniczki, oddalać się muszą do obcego kraju, którego mowy dopiero się uczyć muszą. Właśnie teraz wylitografowano na jednej karcie trzy piękne siostry bardzo wybornie. *Ludwika* *Maryja* *Królowa Belgów*, podobna najbardziej do swojej matki, i jest najokazalszą; pomiędzy swych siostr; druga jest piękniejsza; trzecia jeszcze za młoda, aby można z pewnością sądzić o jej piękności.”

— Dnia 7 —

Sąd przysięgłych w *Niort* skazał plebana *Bonneau*, jako autora buntowniczych proklamacyi, na dwa lata więzienia i karę pieniężną 500 fr.

Gazety francuzkie umieściły napis, jaki *Cesarz Austriacki* na pomniku grobowym swego wnuka, s. p. *Xięcia Reichstadt* d.ść kazał:

AETERNAE MEMORIAE
JOS. CAR. FRANCISCI DUCIS REICHSTADIENSIS
NAPOLEONIS GALLORUM IMPERATORIS
ET
MAR. LUDOVICAE ARCH. AUSTRIAE

(3)

FILII
NATI PARISIIS XX MART. M. D. CCCXI
IN CUNABULIS
REGIS ROMAE NOMINE SALUTATI
AETATE OMNIBUS INGENIUM CORPORISQUE
DOTIBUS FLORENTIEM
PROCERA STATURA VULTU IUVENILITER DECORO
SINGULARI SERMONIS COMITATE
MILITARIBUS STUDIIS ET LABORIBUS
MIRE INTENTUM
PHYSIS TENTAVIT
TRISTISSIMA MORS RAPUIT
IN SUBURBANO AUGUSTOUM AD PUECHRAM
FONTEM PROPE VINDOBONAM
XXII JULII MDCCCXXXII.

WIECZNEY PAMIĘCI
JOZEFA KAROLA FRANCISZKA XIĘCIA REICHSTADT
NAPOLEONA CESARZA FRANCUZOW

MARYI LUDWIKI ARCYXIĘŻNEY AUSTRII
SYNA
NARODZONEGO W PARYZU DNIA 20 MARCA 1811.
W KOLEBCE

KROLEM RZYMU NAZYWANEGO
WSZELKIEMI UMYSŁU I CIAŁA
PRZYMIOTAMI OBDARZONEGO (PIĘKNOŚCI
WYSOKIEGO WZROSTU, TWARZY MŁODZIENCZEJ,
W MOWIE SZCZEGÓLNIE UGRZECZNIONEGO,
WOYSKOWYM NAUKOM I ĆWICZENIOM
NADZWYCZAJ POSWIECAJĄCEGO SIĘ
NAPADŁA CHOROBA PIERSIOWA
A ŚMIERĆ NIELITOŚCIWA PORWAŁA
GO W ZAMKU SZENBRUNN
POD WIEDNIEM
DNIA 22 LIPCA 1832. (G. C.)

Jeden z dzienników utrzymuje, że P. Dupin, mylnie wzmiankował przy swoim przyjęciu do Akademii Francuskiej, że ten uczony instytut szczyści się wolnymi wyborami. Wybory te za czasów cesarskich i restauracji, już zostawały pod wpływem koteryi. Teraźniejsza koterya złożona jest z doktrynerów, na których czele stoją Panowie: Royer-Collard, Villemain i Cousin; ta koterya wprowadziła do Akademii PP. Viennet, Jay i Dupin, po tych wkrótce wniędą PP. Salvandy, Thiers, Guizot, Remusat i Mahul. Dla poetów i innych pisarzy z oppozycji, akademie jest zamknięta.

Dziennik *Constitutionnel* zawiera wyciąg z przeszłorocznych obrachunków Ministerium skarbu, z których się wykazuje, że wydatki w roku 1831 przewyższyły dochód o 274,794,314 franków, pierwsze bowiem wynosiły 1,192,367,045 franków, a ostatni tylko 917,572,731 fr.

Onegdaj o godzinie 10 wieczorem zebrano się mnóstwo rzemieślników na przedmieściu St. Antoine, celem popsucia machin w tamtejszej fabryce obiciów; aresztowano 15 ludzi.

Ami de la Charte z Nantes, zawiera następujące pismo z Guernsey pod dniem 26 sierpnia: „Okolo 12 naczelników Karolistowskich, (między którymi bracia Cadoudal i Larochejacquelin), znajdując się od 2ch miesięcy na tej wyspie. Codzień odbierają z różnych stron listy. Larochejacquelin cały miesiąc nie był przytomny, znajdował się, jak mówią, w Hollandyi, kupił z magazyny, z których broni ma przestać do brzegów Bretanii. Hrabia Bourmont, który przed dwoma miesiącami, miał tu niejaki czas bawić, udał się do południowych prowincyi, gdzie zajmie się urządzeniem powstania, podczas, gdy Larochejacquelin w zachodnich prowincyach podobne przygotowanie ma uskutecznić. (G. W.)

Dwaj tak nazwani Apostołowie Symonistów, Machereau i Tourneur, zwiedzali wczoraj galerię obrazów w Louvre i muzeum Colberta. Zdaje się, iż sekta ta szuka zwolenników tak między artystami, jako też między ludźmi niższej klasy. Władza postawiła znowu straż wojskową; złożoną z 50 żołnierzy przy ogrodzie Symonistów, aby do niego publiczność nie uczęszczała.

Powtarzane pochwały *Journal des Débats* od niejakego czasu, przeszłego rządu i dawnej konstytucyi, wzbudza największą niechęć dzienników oppozycyjnych, które dążność *Journal des Débats*, jako kontrarewolucyjną uważają. Równie i Karolistowski dziennik *Gazette de France* występuje przeciw powyższemu dziennikowi, zapowiadając systematowi przez tenże *Journal des Débats* bronionemu; bardzo blizki koniec.

— Dnia 8 —

Śmierć Xięcia Reichstadtzkiego sprawiła tu

wielkie wrażenie, jeszcze dotąd trwające. Lud zgromadza się przed sklepami, i wpatruje się w wybornie zrobioną rycinę, mającą napis: *Xięże R. na tożu śmiertelnym z orężem w ręku. Niżej są słowa: Helas, je ne m'en servirai jamais!* (Nie-stety! nigdy go już nie użyję.)

Marszałek Victor, Xięże Belluno, przybył d. 3 h. m. z rodziną swoją do Bordeaux; udaje się do Paryża.

Dziennik *National* gniewa się, iż Król Ludwik Filip zaślubił córkę swoją z Królem Leopoldem, bez poprzedniego pozwolenia izb. Cały artykuł tego dziennika technie niesłuszną ku rodzinie Królewskiej. (G. W.)

Onegdaj miał Posel środkowej Ameryki, Pan Prosper Herrera, swe pierwsze posłuchanie u Króla Jmci. (G. C.)

— Dnia 9 —

Deputowani, którzy podpisali sprawozdanie, usiłują, aby Pan Lafitte został kandydatem na Prezydenta Izby Deputowanych.

Marszałek Soult złożył Królowi onegdaj rapport względem nieukontentowania oficerów z kilku pułków, którzy awanse w ostatnich czasach jeszcze uważają za niesprawiedliwe; 40 z nich podało się do dymissyi.

Z Cherbourg przez Havre przesyłają wiele armat, między którymi znajdują się haubice, sposobem *Paixhansa* urządzone, do Paryża, dla obwarowania tego miasta.

Dziś rano na równinie St. Denis jeden młody mężczyzna z młodą dziewczyną, pięknie ubraną, odebrali sobie jednocześnie z pistoletów życie.

Gazeta *Globe* donosi: „Xiężna Angouleme wyjechała w zeszyły czwartek z Holyrood do Londynu, z córką Xiężney Berry. W przyszłym tygodniu Karol X i Xięże Angouleme, udadzą się przez Hamburg do Grätz, gdzie rodzina ta ma się znowu zgromadzić. Zdaje się, iż mieszkańcy Edynburga żałują bardzo jej wyjazdu.

Sprzedają tu publicznie portret najstarszego syna Ludwika Bonapartego z podpisem: N. III. Ten pretendent ma istotnie od niejakego czasu mieć partycję we Francyi.

— Dnia 10 —

Monitor dzisiejszy zawiera postanowienie Królewskie, mocą którego Sebastiani obejmuje nanowo swój wydział.

Listy z Szwajcaryi zapewniają, że Chateaubriand, odebrawszy ważne instrukcyje z Wande, udał się niezwłocznie do Wenecyi.

W Compiègne robią przygotowania na przyjęcie Króla i Królowey Belgów, którzy tam przy końcu bieżącego miesiąca są oczekiwani, w przejeździe swoim do Paryża. Z tej okoliczności mają nastąpić w Tuileriach rozmaite uroczystości. (G. W.)

Gazeta *Journal du Commerce* mówi w jednym artykule o nadchodzącym zwołaniu izb, że najpotrzebniejszą i najszybciej oczekiwaną reformą jest, aby adwokatom i literatom, nadane zostało prawo obieralności, bez wszelkiej opłaty.

Xięże Decazes przejeżdżał dnia 1 t. m. przez Agen, w podróży swojej do południowych prowincyi.

Pan Polignac zachorował w zamku Ham: lecz po przywołaniu dawnego jego lekarza P. Bertin, wyszedł już z niebezpieczeństwa. P. Peyronnet żyje zawsze odłączając się od swoich kolegów, i zatrudnia się literaturą. (G. C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 4 września.

P. Thomas Trowbridge, kapitan stojącego przed niejakiem czasem Angielskiego okrętu *Stag* przed Porto, nie wątpi o pomyślnych skutkach wyprawy Don Pedra, których jednakowoż nie zasadza tyle na źródłach pomocy, jako raczej na braku energii w Miguelistach, którzy pozwalają swym przeciwnikom spokojnie posiadać Porto; zaniechanie, które ściągnęło podziwienie i Xięcia Wellingtona.

Lord Anglesea udał się z Dublinu na spotkanie Admirala Malcolm i floty jego, wracającej z Plymouth do Irlandyi.

W zeszyły wtorek wypłynęły ztąd trzy stat-

DODATEK

Wilno dnia 19 Września r. s. 1832 roku.

ki parowe, najęte przez agentów *Don Pedra*. Na jeden z nich wsiadł Pułkownik *Burrell*, który dowodzić będzie zaciągniętymi nie dawno w Anglii żołnierzami; towarzyszą mu Kapitan *Bell* i *P. Higgins*. Na dwa dni przed wypłynieniem tych statków, agenci *Don Pedra* wystali zaciągniętych żołnierzy małemi oddziałami do *Kent* i *Sussex*, bojąc się, aby wiadanie ich na statki w *Londynie* nie doznało przeszkody. Skoro owe statki minęły *Gravesand*, natychmiast zaciągnięci żołnierze wsiadli na nie w różnych miejscach.

Powątpiewają, aby Xiążę *Sussex* mógł przesyłać na zapowiedzianem zgromadzeniu, którego przedmiotem jest interes konstytucjonistów Portugalskich, gdyż ma przedsięwziąć podróż do *Wales*.

Okręt *Lighting* przywiózł wiadomości z *Rio Janeiro* aż do dnia 4 lipca dochodzące. Burza przy pierwszym zagajeniu tamiecznych izb wkrótce ustała i spokojnie naradzano się nad różnemi ważnemi przedmiotami, jako to: nad zakładami marynarki, nad uosrodowieniem owdzosiemców i dopuszczeniem ich do *Brazylii*. Większa część członków rejencji składa się z rodziny *Lima*, lecz muszą usiłować, aby się utrzymali przeciw innemu stronnictwu. Wszystkie zaś stronnictwa zgadzają się w szanowaniu panującej rodziny *Braganza*, a młody Cesarz *Pedro II.* i Cesarzówny, ukazują się na ulicach i na wszystkich publicznych miejscach, bez przybocznej straży, zwykłe w towarzystwie kilku czcigodnych osób.

Z *Nowego-Yorku* mamy gazety do 9 sierpnia. W *Vera-Cruz* do 12 lipca było wszystko spokojnie, gotowano się do nowych wyborów Prezydenta. Słychać, że generał *Teran* sam sobie życie odebrał, widząc, że większa część jego wojska przeszła na stronę generała *Sta Ana*.

Generał *Santander* przybył dnia 16 lipca szczęśliwie do *Kolumbii*. Za jego przybyciem do *Santa Martha*, wszystkie władze miejscowe przywitały go przy huku armat. Dnia 17 dało miasto uroczystość dla niego, a w wieczór wspaniałą iluminacyą. Te same uroczystości odbywały się i w następny dzień, poczem nazajutrz w dalszą udał się podróż do *Kartageny*. Wszędzie, gdzie przejeżdżał, przyjmowano go z uniesieniem radości, jako męża, który za swą wierność dla ojczyzny i za szanowanie ustaw krajowych, wygnany z niego został.

Dnia 18 dowiedział się Prezydent w *Peru*, że tej nocy miał wybuchnąć spisek: udał się śpiesznie do głównej kwatery, i wszystkiemu wczesnie zaradzono. Kapitan *Rozel* jako naczelnik został rozstrzelany.

Wóz parowy w *Oxford* rozpoczął regularną swoją podróż z 22 pasażerami i bardzo wielką bagażami. Przeszło 10,000 zgromadziło się ludu, aby się przypatrzeć nowemu widowisku. Wóś ten w jednej godzinie uchodzi 14 mil Angielskich, chociaż drogi w tych okolicach nie są bardzo wygodne. (G.W.)

— Dnia 7 —

Twierdzą, iż gdy rząd dał poznać Prezydentowi izby niższej, iż nie wyniesie go na parostwo, jeśliby się zrzekł na dalszego obowiązku, *P. Manners Sutton* postanowił nie usuwać się jeszcze z przyszłego parlamentu. Dodają, iż podaje się teraz za kandydata na wyborach w *Scarborough*.

— Akkredytowany w *Londynie* przez *Don Miguela* Adwokat Konsula Portugalskiego, domagał się przed kilkoma dniami u policyi zatrzymania Pułkownika *Burrell*, Kapitana *Bell*, i *P. Higgins*, którzy weszli w służbę *Don Pedra*, i zbierali dlań zaciągi w Anglii, pomimo aktu parlamentu, zakazującego to pod karą sztrafu i więzienia. Jakoż, rozkaz na zatrzymanie wydano, lecz nie znaleziono żadnej z objawionych osób: 4go bowiem

b. m. odjechały właśnie do *Portugalii* 4 statki parowe, najęte przez agentów *Don Pedra*, na których znajdowali się też: Pułkownik *Burrell*, mający dowodzić nowo zebrany oddziałem zaciągniętych, Kapitan *Bell*, *P. Higgins* i dotychczasowy Inspektor nowej policyi *Londyńskiej* *P. Mackee*. Która jeszcze dniami przed odbiciem statków parowych, agenci *Don Pedra*, obawiając się napotkania nowych trudności w *Londynie*, wyprawiali swoich żołnierzy małemi partiami do *Kent* i *Essex*, i dopiero po wyjściu statków z *Gravesand*, nowozaciągani opuścili brzegi i wsiadli na nie. Ogółem odjechało ich 1,600 ludzi. Nadto, tychże dni trzy inne okręty odpłynęły do *Oporto* z 400 ludźmi, zaciągniętymi częścią do służby morskiej, częścią zaś do jazdy. (T.P.)

— Dnia 8 —

Urządzone od niejakiego czasu przesyłanie listów tylko co 12 dni z *Lisbony*, przy teraźniejszych zwłaszcza okolicznościach, stało się bardzo niedogodnym.

Pojutrze nastąpi podział dywidendy *Brazylijskiej*.

Przyjaciele reformy wezwali wczoraj *Lorda Majora*, aby zwołał zgromadzenie, w celu urzędzenia, na uczczenie pamiątki reformy, pewnego rodzaju szpitala, dla biednych ojców rodzin i ich wdów.

Podług *Courrier* ma się znajdować: w koloniach Angielskich, 800,000 niewolników, we Francuzkich 500,000, winnych obcych koloniach 75,000, w Zjednoczonych Stanach Ameryki północnej 1,650,000, w *Brazylii* 2 miliony, razem przeto 5,225,000 niewolników.

Courrier donosi, że w skutek ważnych depeszów, odebranych z *Wiednia*, *Berlina*, *Hagi* i *Bruzelli*, Xiążę *Lieven* przybył wczoraj bardzo rano do miasta, i niezwłocznie zebrała się konferencya, która swe narady powtórzyła w wieczór: oba razy nie w wydziale spraw zagranicznych, a zatem bez przytomności *Lorda Palmerston*. *P. Chapman*, Szambelan Króla *Leopolda*, przywiózł ważne depesze do *Posta Belgijskiego*. (G.W.)

W zeszły czwartek przybył tu pod imieniem Hrabiego *Andreossy*, brat Ces. Król. Kancelarza Państwa, *Józef Hr. Metternich*. (G.C.)

— Dnia 11 —

Dziennik Globe zwraca uwagę czytelników na wydatki, na które Anglia od rewolucyi 1688 roku narażoną była. Ze 144 ostatnich lat 65, zajęte były wojną, które kosztowały wynoszą dwa tysiące milionów funtów szterlingów (80,000,000,000 złotych). Pszenica podniosła się w przeciągu tego czasu od 44 szylingów do 92, a podatek na ubogich powiększył się od 750,000 funtów szterlingów do 5,500,000. Jakiż owoc wydała, ta kosztowna uprawa, przez tyle lat krwią ludu Angielskiego zlewana? Oto: nowe wojny, nędzę, głód.

Bryg Pantaloon przybył wczoraj w wieczór z *Porto* do *Plymouth*, i żadnej nowej nie przywiózł wiadomości.

— Dnia 14 —

Słychać, że *Lord Durham* wracać będzie z *Petersburga* przez *Berlin* i *Wiedeń* do *Londynu*.

Zwrócono tu uwagę, że własnoręczne korespondencje między Monarchami, częściej teraz, niż kiedykolwiek zachodzą.

Wiadomości z *Lisbony* dochodzą do d. 4 b. m., lecz nie nowego nie zaszło; donoszą tylko listy prywatne, że *Don Miguel* zmienił wszystkich oficerów na flocie, oprócz *Admirala*. (G.W.)

— *Plymouth* d. 9 września.

Dziś przybył okręt *Britannia* po 5cio-dniowej podróży z *Lisbony*; i donosi, że nazajutrz po jego odbiciu, miała flotta *Don Miguela* wypłynąć na morze. *Sartorius* czekał przed portem na jego przyjęcie.

Z pewnego źródła donoszą nam: „Na krótki czas przed ostatnią podróżą Króla Leopolda do Compiègne, zaszła w Belgii wielka odmiana, osobliwie co do publicznej opinii. Tajne łaczone oko, na tak zwane stronnictwo Oranżystów, które w ostatnich 5ciu miesiącach wiele przybrało na mocy i liczbie, przekonało Króla Leopolda o niebezpieczeństwie, ze wszystkich stron, grożącym. Pan Lehon odebrał instrukcje, aby wyraźnie oświadczył rządowi Francuzkiemu, iż tylko rzeczywiste uskutecznienie projektowanych zaślubin, i ostateczne wdanie się w sprawę Belgijską rządu Francuzkiego mogą zapobiedz restauracji; to było przyczyną tak nagle przyspieszonego związku. W czasie, gdy Król Leopold bawił w Compiègne, rozgłosiło pewne stronnictwo wieść, że Król Wilhelm dnia 8 sierpnia umarł. Wrażenie, jakie ta wieść uczyniła, przekonało Belgijskie Ministerium, że niebezpieczeństwo jest bliskim; gońcy biegali nieustannie do Compiègne i ztamtąd.”

Bruksella d. 7 września.

P. Kaufman uda się do Hiszpanii tylko z tytułem sprawującego interessa.

Uważają, że nie tylko oficerowie Francuzcy umieszczani bywają w wojsku Belgijskiem, ale otwarcie są werbowani podoficerowie i żołnierze z armii Francuzkiej.

W jednym piśmie z Paryża donoszą: „Ważnych zaradczych środków od teraźniejszej izby deputowanych nie można się spodziewać: stronnictwa bowiem są zbyt przeciwko sobie zawzięte, aby się mogły porozumieć, a w siłach są sobie prawie równe, wiele zatem na rozprawach bezskutecznych zmarnują czasu. Korzystny zrobiłoby postęp, śmiało rozwiązanie Izby, ale z powodu pobytu w Wandei Xięźny Berry, uskutecznienie to stałoby się niebezpiecznym, jej przytomność szkodliwaby wpływ wywarła na wybory. Prócz tego Szuani coraz stają się straszniejsi; w wielu miejscach z tej przyczyny Meroowie podali się do dymissyi, i żądają rad municypalnych.”

— Dnia 11 —

Wczoraj dało miasto w ogrodzie botanicznym dla Króla świetną ucztę. O godzinie gtey przybyli oboje Królestwo i zajęli miejsce w Pawilonie Flory. Ogród i zabudowanie wspaniale były oświecone, a w pół do 10tej przepyszny fajerwerk został spalony.

Moniteur Belge w urzędowym swoim artykule donosi: „Na przedstawienie Barona Loe, nadzwyczajnego Posła naszego przy Dworze Wiedeńskim, rząd Austriacki postanowił: 1) aby bandera Belgijska we wszystkich Austriackich portach była szanowaną; 2) aby wiadomości z Belgii w gazetach rządowych pod napisem Królestwo Belgijskie były umieszczane, i 3) aby pasporta Belgijskie w Państwach Austriackich przyjmowane były.”

Listy z Wiednia donoszą o mającym wkrótce nastąpić wyjeździe Hrabi Dietrichstein do Brukselli, gdzie ma reprezentować Cesarza Austriackiego przy Królu Belgów.

Przywieziono do Antwerpii 37 skrzyń z rozmaitemi rzeczami Xięcia Dalmacyi, Posła Francuzkiego przy Dworze Habskim. Nasz Minister spraw zagranicznych wydał rozkaz, aby stosownie do praw dyplomatycznych, rzeczy te bez cła przepuszczone do Hagi zostały. (G.W.)

W Antwerpii pracują od czasu ostatniego pobytu Ministra wojny, Jenerała Evain, nad rozebraniem barrykad w mieście.

Mni si w Antwerpii darowali Arcy-Biskupowi Mechlińskiemu, X. Sterks, sławny kielich Kardynała Frankenberga, z roku 949. Opowiadają, że gdy Arcy-Biskup, będąc jeszcze laikiem bratem, podziwiał ten kielich, powiedział do niego jeden mnich: „Panie bracie laiku, darujemy ci ten kielich, gdy zostaniesz Arcy Biskupem.”

Jutro uda się Król do Mechlinii, gdzie zamysła rozkazać robić obróty 7mu półkowi piechoty liniowej, 4 bateriom artylleryi i jednemu szwadronowi pierwszego półku ułanów. (G.C.)

Jenerał Goblet powrócił onegdaj z Londynu do tutejszej stolicy.

Xiążę Orleanu spodziewany jest tu pojutrze w Laeken, gdzie przygotowują dla niego pokoje w zamku. (G.W.)

G R E C Y A.

Modon 8 sierpnia.

Plan kontrrewolucyi, powzięty przez Kolo-kotroniego, jest nader prosty. Postanowił on, wędrując po kraju, zatrzymywać mieszkańców, i wpajać w demogerentów i włościan, aby nie słuchali rozkazów władz, przez rząd w Nauplii ustanowionych, ażeby dziesięćcin więcej nie dawali, i w ogólności, żeby aż do przybycia Króla nikomu, tylko władzom mieyscowym ulegali. Plan ten udał mu się już w podległym mu prowincyi Koryncie i w większej części wyższej i niższej Messenii.

Jenerał Niketas, przebiegając szybko kraj, z rzadką zręcznością znajduje się we wszystkich kierunkach, i zagrzewa Messenńczyków. Podczas, gdy to się dzieje o dwa dni jazdy od Nawarynu, wydarzają się krwawe spotkania, nawet wpośród stanowisk Francuzkich. I tak, dla przerwania walki między Piriakos i Jenerałem Catracos, musiano na walczących dawać ognia z dział. Ale szczupłe siły Francuzkie, na żołdzie Greckim będące, nie zawsze wystarczają w tym kraju do podobnych przysług. (G.W.)

E G I P T.

O Egipsko-arabskich żołnierzach daje korespondent Powszechnej Gazety, następujące opisanie: „Chociaż Egipcyanie, jak długo w swoich waiach zostają, nieokazują dla swego Baszy widocznego przywiązania i do stanu wojskowego tak wielką mają odrazę, że się często sami kałkami robią; przecież zapominają prędko o swoich krewnych, przyjaciółach i wszelkich domowych stosunkach, skoro otrzymają broń i mundur. — Basza jest bowiem dla swoich żołnierzy bardzo popularnym, stara się nadewszystko o ich potrzeby, a co najwiękza, że nawet w ich wykroczeniach jest pobłażającym; to nymuje dla niego żołnierstwo, a nawet wpaja w nich poniekąd przekonanie, iż, stając się żołnierzem Baszy, staje się oraz każdy z nich małym władcą. Nie można sobie wystawić, jak najpospolitszego żołnierza w Egipcie obawia się nayszanowitszy obywatel: gdyż żołnierze Mehmeda Alego wiele mają wolności względem swoich współbraci; jeżeli jest w chęci wybić kogo, to się nikt nie odważy wzbronić mu tego; jeżeli na ulicy zaydzie jaka kłótnia, wten moment pierwszy lepszy przechodzący żołnierze narzuca się za sędziego, a kto mu pierwszy da piestra do ręki, może być bydz pewny swej sprawy; skarżyć się niema gdzie: gdyż każdy, ooby to uczynił, pogorszyłby tylko swą sprawę. Przyniesie chłop co na targ, może się mieć za szczęśliwego, gdy mu wojskowi tylko połowę zabiorą. — Będąc raz przytomny naborowi do wojska, postrzegłem, jak młody żołnierz, ledwie dwa miesiące będący w służbie, bił stare niewiasty niemiłosiernie za to, że z oddanemi swemi synami i krewnymi ostatni raz uścisnąć się chciały. Zbliżywszy się zganilem mu tę niedorzeczność, lecz mi odpowiedział na to: Patrz swych interesów, one nie zasługują na co lepszego, ponieważ powinny naszemu panu (baszy) dobrowolnie i z radością swoje dzieci prowadzić. — Reszta egipskiej ludności jest wprawdzie zniechęcona z powodu wojny, i możeby sobie życzyła innego władcy, w nadziei otrzymania pokoju i więcej ludzkiego dla siebie obajścia się; lecz dopóki zewnątrz nie nadojgnie pomoc, ani myśleć o powstaniu, przy tak małej liczbie zdalnych do broni obywateli, przy tej nieufności, pomiędzy niemi samemi panującą, przytém wielkiem tchórazostwem i narażeniem pod tak bacznym okiem swego władcy.” (G.C.)

Teatr. Jutro pomiędzy aktami komedyi Doktor z musu. JP. Waleryan Drozdowski poraz pierwszy śpiewać będzie miał zaszczyt na tutejszym Teatrze w Ratuszu. Abonament przeto uchyla się na ten raz.

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 19 Września r. s. 1832 roku.

OGŁOSZENIA.

2 Roku 1832 września 2go dnia w Zurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano: Stanochali: przełożenia P. Zarządzającego Guberniją, pod 29 zeszłego sierpnia z Nrem 17,447, przez które nie widząc Jaśnie Wielmożny Zarządzający Guberniją żadnego skutku w ogłoszonej po tutejszej Gubernii subskrybcyi na wzniesienie pomnika w Kazaniu nieśmiertelnemu Pocię Rosyyskiemu Rzeźwistemu Radcy Taynemu Gabryelowi Romanowiczowi Dierżawinowi, gdyż prócz przysłanych 100 rubli assygn. przez Rządę Kancelaryi Jaśnie Oświeconego Xiecia Pana Wileńskiego Wojennego Gubernatora, żadnych więcej pieniędzy nie otrzymano; poleca temu Rządowi ponowić znowu po wszystkich miejscach wezwania do uczestnictwa w tej subskrybcyi; z papierow zaś okazało się, że przełożenie byłego Wice-Gubernatora (teraz w obowiązku Gubernatora Cywilnego) pod 15tym kwietnia tegoż roku z Nrem 8,052, z załączeniem przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych, względem ogłoszenia subskrybcyi na wzniesienie pomnika dla członka honorowego towarzystwa Kazańskiego miłośników literatury oyczystey Rzeźwistego Radcy Taynego *Dierżawina*; Rząd ten dla opublikowania po wszystkich miejscach przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych i utworzenia Naywyżey dozwołoney subskrybcyi dobrowolnych ofiar na wzniesienie wyżej wspomnianego pomnika, wszystkim tutejszej Gubernii Miejskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim 29 kwietnia postała Ukazy i wydrukował o tém w Gazecie Litewskiego Kuryera; Rozkazali: dla wypełnienia terazniejszego przełożenia P. Sprawującego obowiązki Cywilnego Gubernatora i Kawalera, względem ponowienia po wszystkich miejscach wezwania do uczestnictwa w subskrybcyi ofiar dobrowolnych na wystawienie pomnika Członkowi Kazańskiego Towarzystwa przyjaciół literatury oyczystey zmarłego Rzeźwistego Radcy Taynego *Dierżawina*, wszystkim tutejszej Gubernii Miejskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim, postała ponawiające Ukazy i wydrukować o tém w Gazecie Kuryera Litewskiego, do której wydawcy P. Marcinowskiemu przestać jeden exemplarz kopii tego artykułu Dziennika, a drugą takąż do dzieł P. Naczelnika Gubernii i Kawalera. Autentyk za podpisem PP. Zasiadających i poświadczeniem Sekretarza.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Pomocnik stołu Nowohoński.

(1142)

2 *Przepisy względem posyłania przez pocztę posyłek* — Ogłasza się z polecenia Rządu Gubernialnego Wileńskiego.

Podług Naywyżey potwierdzonego w dniu 8 marca 1832 roku postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Główny Rząd Pocztowy Zwierzchności ogłasza, iż w Naywyżey utwierdzonym d. 22 października 1830 roku

postanowieniu o urządzeniu pocztowej części, co do przesyłania pocztą posyłek, ustanowione są prawidła następujące:

W § 6 „W przyjmowaniu i wydawaniu posyłek postrzegać, ażeby do nich nie było wkładanych pieniędzy, listow, płynow, prochu lub innych palnych istot, których posyłanie pocztą jest zabronione.”

W § 7 „Posyłek przy przyjęciu nie odkrywać inaczej, jak tylko w zdarzeniu podejrzenia względem włożenia podobnych rzeczy.”

W § 9 „Jeżeli przy obejrzeniu posyłki okażą się pieniądze, wtedy je konfiskować i postąpić na ośnwie § 4 tego Postanowienia, (4tą część obrócić na rzecz tego, co odkryje, a trzy części do Skarbu), a jeżeli znajdą się listy, wtedy za nie uzyskać po jednym rublu od żołtownika, czyli po trzy ruble od łota, na rzecz Skarbu, a jeżeli odbierający od ich zapłacenia uchylać się będzie, wtedy uzyskanie nieuciecznić od tego, kto posyłał.”

W § 10 „Jeżeli okażą się w posyłce płyny, proch lub inne palne istoty, posyłanie których przez pocztę jest zabronione; wtedy je także konfiskować z uzyskaniem przy tém po trzy ruble od łota od całej wagi posyłki na rzecz Skarbu, i nadto posyłający obowiązany będzie zapłacić podług Sądu wszystkie straty za zrządzone szkody w posyłkach innych osób, jeżeli to nastąpi.

Zgodno Naczelnik Stołu Łosiew.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Powytczyk Nowohoński. (1141)

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty w Kowieńskim Powiecie w miesiącu marcu 1831 roku za bezpaszporstwo *Iwan Iwanow Nikiforow*, z pieniędzmi 149 rubli srebr. na examinie powiadał naprzód: że jest poddanym z miasta Tuły, Kapitana Semienowskiego półku Andrzeja Stefanowicza, z którym w miesiącu grudniu 1830 roku, idąc z Mińska do Wilna z ostatniej stacyi, której nazwiska niepamięta u podwożącego żyda z nazwiska niewiedomego ukradłszy z szkatułki będącej w powoźce 149 rubli srebr., uciekł z zamiarem dostać się do M. Rygi, lecz w Kowieńskim Powiecie wzięty: potem zaś, że on dworny człowiek Tambowskiego Ziemskiego Sprawnika Szymajewa, z którym w grudniu przybył do miasta Kowna dla widzenia się z rodzonym bratem swoim, służącym w Grodzieńskim półku Leyb-Gwardyi Półkownikiem Andrzejem Ihnatjewiczem Szymajewym, ale pomieniony Pan jego 4 lutego 1831 roku umarł, i po nim zostało 149 rubli srebr. i 200 assygn., jakowe przy wzięciu jego Iwanowa pod straż odebrane przez Kowieński Ziemski Sąd — Podług zebranych zaś sprawek nie odkryto, ani rzeczywistego przynależenia tego człowieka, ani tego, czyjeby były znalezione przy nim 149 rubli srebr., a zatem ogłasza się, iżby właściciel onych przybył do tego Rządu z dowodami, w prawnej formie dla odebrania pieniędzy — Przymiotow zaś rzeczony Iwan Iwanow Nikiforow następujących: od urodzenia ma lat 18, Greko-Rosyyskiej wiary, nieu-

miejący czytać i pisać, nie żonaty, wzrostu średniego, włosów na głowie ciemno-rusych, twarzy i nosa podługowatego, ciemnego, wąsów i brody nie goli, mówi czysto po rusku. Radca i Kawaler Kazimierz Nowicki. Sekretarz Jamont. Naczelnik Stołu W. Szarski. (1156).

1 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej przedawać się będzie przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dóm ze wszelkimi attynencyami Wileńskiego Żyda Arona Jankiela Mowszowicza Izraela, położony w mieście Wilnie na Biskupiey Juryzdyce pod Nrem 343, do czego naznaczono terminy 1szy 9go, 2gi 12go i trzeci ostateczny 15go grudnia teraźniejszego 1832 roku; życzący kupić dom ten zechcą przybyć do Magistratury Powszechny Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inwentarz z ocenką domu i formę przedaźnego prawa — dnia 15 września 1832 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Пётръ Клейсманъ.
Секретарь Иванъ Солиманъ. (1160)

1 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej przedawać się będzie przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dóm ze wszelkimi attynencyami Wileńskich obywateli: Żydówki Lei Leyzerowej Nechisowej i Wulfa Szymelowicza Nechysa, położony w mieście Wilnie na Końskim rynku pod Nrem 1,191, do czego naznaczono terminy: 1szy 1go października, drugi 3go i trzeci ostateczny 6go stycznia 1833go roku; życzący kupić dom ten zechcą przybyć do Magistratury Powszechny Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inwentarz z ocenką domu, i formę przedaźnego prawa. Dnia 15 września 1832 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Пётръ Клейсманъ.
Секретарь Иванъ Солиманъ. (1161).

1 Oświadczenie Imieniem Xiędza Jana Rymowicza Administratora Mereckiego zanosi się w rzeczy następney: oświadczający się jak uprzednio przez Gazetę Kurjera Litewskiego awizował, że nie bronił papierów fundusz wykrywających po zesłym Administr. Rymowiczu Kanoniku Mińskim, Proboszczu Jeźnińskim przez braci swoich, jako to: Baltazara, Szymona i Antoniego jako letnich — Ferdynanda i Adama jako nieletnich i ich sióstr, a które obżąłny Antoni Rymowicz niechwalebną ściągnął w części drogą, reszta zaś ich znajduje się w juryzdykcyach exdywizorskich a mianowicie Jeźnińskiej i Raciennickiej, i u Plenipotenta żałcego dellatora Ludwika Stypkowskiego Adwokata Subseliow Powiatu Kowieńskiego. Aby przeto jak nayrychley skomunikowawszy się Bracia żałcego deltra gdzie należy, niepuścili w ammisyę pretensyow do dzieła prawnego należnych, to oświadczenie żałujący się czyni i rzeka się plenipotenoyow uprzednio sobie nadanych, o których obżąłny w swoim oświadczeniu wzmianki żadney nie uczynili, a tylko za nieważną uznali plenipo-

tencyą przez zesłłego Andrzeja Rymowicza oycę ich wydaną i takowe żałcy się oświadczenie przez Gazetę Kurjera Litewskiego awizować postanawia, ażeby żaden niewiadoomością niewymawiał się — 1832 roku 7bra 15 dnia.

Xiędz Jan Rymowicz Administrator Merecki.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugiego miesiąca septembra piętnastego dnia — Skutkiem podaney prośby i nastaley za oną w żurnale rezolucyi, w Sądzie Powiatowym Trockim znajdując się osobiście WJ. Xiędz Jan Rymowicz Administr. Merecki, takowe oświadczenie do protokołu potocznego zapisać podał, o czém tenże Sąd świadczy.

Sądu Powiatowego Assesor Rossochacki.
Regent Adolf Snarski. (1158).

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu nie jawienia się na przeznaczone terminy do targow w Wileńskiej Skarbowey Izbie na oddanie przez podrad dostawy szklanych i glinianych naczyń dla Wileńskiej Skarbowey Apteki, przeznaczono nowe terminy 21 następującego października i przez trzy dni po nim przetarg, a zatém życzący podjąć się takowej dostawy zechcą przybyć na te targi w przeznaczonych terminach do Wileńskiej Skarbowey Izby z pewnemi ewikcyami. Września 12 dnia 1832 r.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1143)

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej przedawać się będzie przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dóm ze wszelkimi attynencyami Wileńskiego Żyda Zelmana Sakiera położony w mieście Wilnie na Żmudzkiej ulicy pod Nrem 337, do czego naznaczono terminy 1szy 20go września, 2gi 10 i 3ci ostateczny 12 grudnia teraźniejszego 1832 roku; życzący kupić dom ten zechcą przybyć do Magistratury Powszechny Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inwentarz z ocenką domu i formę przedaźnego prawa. Dnia 9 września 1832 roku.

Непременный Членъ Пётръ Клейсманъ.
Секретарь Jan Solimanъ. (1145)

2 Mińska Izba Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu majątek Działońskiego Powiatu obywatela Adolfa Chomskiego, zawierający we wsiach Kaczanach 22, i Hrauzach 15 w ogóle 37 męzkiej płci dusz, ze wszystkimi wygodnościami, grantami, i folwarkiem przynoszący roczney intraty 209 rubli srebrem, przeznaczono na publiczną przedaź za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w stołecznych Gazetach za niepłacenie na terminach procentow od pożyczonego na 24ro-letni termin kapitału assygnacyami 1850 rubli i srebrem 1480 rubli. Września 11 dnia 1832 roku.

Pełniący obowiązek dożywotniego Członka Radoa Kollegialny i Kawaler Amenief.
Sekretarz W. Karabaczewski. (1149).

2 Mohilewska Izba Powszechny Opieki ogłasza, iż za uchybieniem terminu nieruchomości majątek obywatela Józefa Onufrego syna Sakowicza, położony Klimowieckiego Powiatu w folwarku Białym Kamieniu dworskich 4, we wsiach Dryszczewie 15 i Doroszkowie 25, w ogóle 44 męskiej płci dusz z należącą się ziemią i pańskim zabudowaniem, oceniony 7,500 rub. as., przeznaczono na sprzedaż w terminach 30 grudnia 1832, 2go i 5go stycznia 1833 roku, na które życzący i zechcą przybyć do tej Izby. Septembra 3go 1832 roku.

Assesor Hołyński.

Sekretarz M. Sofronowicz.

Kancelarzysa Aftachow. (1146)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszem ogłasza się, iż 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie, za nieokazanie na piśmie świadectw, wzięci pod straż trzy ludzie, którzy się powiadali rodakami: iszy *Semen Iwanow syn Honczarow*, lat 40, nieumiejący czytać i pisać, żonaty, Kijowskiej gubernii, Zwienigrodzkiego powiatu, wsi Kozakówki, z włościan obywatela Xiecia Golicyna, przymiotów: wzrostu niewielkiego, włosów na głowie, brodzie i wąsach ciemnorusych, twarzy chuderlawey, nosa i gęby miernych, oczu błękitnych — 2gi *Ilko Saweljew* lat 25, nieumiejący czytać i pisać, nieżonaty, z włościan tejże gubernii, powiatu i wsi, obywatela Xiecia Golicyna, przymiotów: wzrostu średniego, włosów na głowie rusych, wąsach światło-rusych, brodego, garbatego, gęby mierney, oczu ciemno-błękitnych, na lewey ręce, przy samey osadzie przy pulsie, rodzimy znak, formy podługowatey, i 3ci *Andrey Hryhorjew* lat 20, nieumiejący czytać i pisać, nieżonaty, z włościan tejże gubernii, powiatu i wsi, obywatela Xiecia Golicyna, przymiotów: wzrostu średniego, włosów na głowie rusych, twarzy czystey, ospowatey, nosa małego, karpatego, nieco zapadłego, gęby mierney, oczu ciemno-błękitnych.

Sowietnik Przybylski.

Za Sekretarza Dżumiński. (1136)

2 W domie funduszowym Hrabiego Walickiego na edukacyą niedostatnich uczniów, na Bakszoie między domem Romera i Hauszteyna pod Nrami 88 i 89 położonym, od 3go Michała terażniejszego roku, cały Appartament górny, porządnie utrzymany, z taflowemi posadzkami, do którego należą stajnie i wozownie, a także sklepy i t. d. słowem z całemi wygodami wypuszcza się w arendę. Ktoby życzył ony nająć, zechce się zainformować w tymże domu mieszkającego na dole gospodarza. 1832 septembra 6 dnia.

Dyrektor Radca Stanu i Kawaler Kajetan Krassowski.

(1155)

2 Niżej podpisany zaniósłszy Oświadczenie — w Aktach Powiatowych Wileńskich na dniu 9 febr. tego 1832 roku, zapowiadał niniejszem stosownie do oświadczenia powyższego, iż *naprzód* żyd kupiec Wileński Hirsza Kacenelebougina dał mnie rubli srebr. 65, a wziął oblig na rubli srebr. 580 obiecując, iż

przeleje oblig WW. Chylewskich, lecz tego nieuczynił; 2do: Szlomo Liberman z Wilna dał rubli srebr. 300 a wymógł oblig na rubli sr. 700, i assygnacyynych 4,000 — *potrzebie*: Michel kupiec Birżański dał towarami na rubli srebr. 60, a wziął na rubli srebr. 85 — *po czwarte*: Leyba Szmerkowicz dał gotówką rub. srebr. 50, a wziął oblig na rub. sr. 80 — *po piąte*: Abram Kuria kupiec Birżański za bardzo małą ilość danych pieniędzy otrzymał podstępny sposóbem obligi na rubli srebr. 630 i assygnac. 1,900, i przelew na oblig W. Onufrego Nowackiego na rubli srebr. 350 mnie wydany, o co mam z nim proceder w Sądzie Ptwym Wileń. — *poszósze*: W. Hipolit Sawicki Adwokat Sub. Upit. niepomny na prawo niedozwalające brać przelewów Adwokatom pod odsądzeniem od obowiązku, mając jakoby uzyskać od JWW. Bystramow należność moją do rubli srebr. 8,000, upatrzawszy porę podał mnie dokument do podpisania, przelewając na siebie sumę mnie od Bystramów należną pretensyą na JWW. Turnofach, którą przedtem odebrawszy, JW. Turnowa zakwitowałem i oblig na JW. Roppie Marszałku, który daleko pierwiej po opłaceniu całkowitem W. Prezydentowi Nowackiemu przelałem — a nadto tenże W. Sawicki zaaktykował oblig na rubli srebr. 4,500, którego ja nigdy niewydawałem — *Po siódme*: znajduje się u W. Expedytora Bugielskiego w Poniewieżu oblig na rubli srebr. 1,200, lecz o żaden podstęp W. Bugielskiego nie obwiniam, spodziewam się albowiem, iż za pierwszym widzeniem się zwróconym mnie zostanie — *Po ósme*: ukończywszy całkiem rzecz z rzeczy nabycia ode mnie ziemi za trzema prawami z W. Onufrym Nowackim Prezydentem, żądam od niego zwrótu obligów i dokumentów zawieranych między mną, moją żoną Pelagią z Kontrymów Szalkiewiczową a W. Nowackim, i onych z akt eliminowania, jako już przez nabycie folwarku Sost uspokojonych, niemniej zapewniam W. Nowackiego, że poszliny za kupno folwarku powyższego przez jego opłacenie do zwrótu ode mnie należą — gdyż sam przy wyprzedzży folwarku opłacić obowiązkiem się — *Podziwięte*: z żalem przychodzi wyznać, iż szwagier mój W. Felix Wołłodko w miejscu dawania rady i pomocy, sam się znacznie do ruiny mojego funduszu przyczynił; o to: nabywając ode mnie na imię żony aktorstwo folwarku Sabanciszek wydali mnie oblig na rubli srebr. 4,000, na jakową sumę 700 rubli wypłacili, resztę zaś zatrzymali u siebie, i korzystając z pory, kiedy ja osłabiony na zdrowiu potrzebowałem od nich pieniędzy, wówczas WW. Wołłodkowie zopowiedzieli, że jeśli wydam kwietacyą z wypłaty całej sumy, będą mogli udzielić rubli srebr. 120: tym sposobem zmuszony nie mając znikąd pomocy, uczyniłem zadosyć żądaniu WW. Wołłodkow, zawsze będąc przekonany, że drogą prawa zniszczą takowy podstęp — *Podzięte*: aby JWW. i WW. Opiekunowie Jan Hrabia Plater Prezydent Sądów Głch Witebskich i Felix Ciechanowiecki Marszałek Guberni Witebski, i W. Stefan Sawicki Porut. W. Rossyy. jako czynny Opiekun na celu niniejszego oświadczenia, niewymawiali się, że po wyysciu z opieki natych-

(*)

miast ich do obliczenia się, tak z majątków w Gubernii Wileńskiej, jako też z majątku Chodkowska w Gubernii Witebskiej exystującego niepowołanem zapowiadam, że z niemi, a mianowicie z W. Sawickim i z dalszemi Opiekunami procesu nie zaniecham, i o rozstrągnięcie funduszu dopominać się będę — Wyjaśniewszy zatem wszystkie podstępny, i krzywdy mnie domierzone ufny w słuszności, sprawiedliwości, i prawie na ten cel posługującem, nim o wszystko w jednoczasowej Sądowej rozprawie, upomnę się, tem czasem wyżej wspomniane osoby najsolennie manifestując — Zapowiadam, aby nikt w układy z wyrażonemi osobami niewchodził, i dokumentów nie nabywał, gdyż o wszystko porządkiem prawnym dochodzić będę referując się do zanesionego powyższego oświadczenia: o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamiam — Datt 1832 dnia 16 lutego.

Jan Szalkiewicz. (1154)

Sąd Podkomorski.

2 Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upitski i Kawaler, za rezolucją Sądu Powiatowego Upitskiego 1832 roku augusta 2 dnia kontynuując dzieło Podkomorskie w majątności Beynarowie w Powiecie Upitskim przez b. Podkomorzego Raczkowskiego rozpoczęte, na cel zebrania i wyświetlenia masy funduszu zeszłego Dionizego Gosztowta Assesora pod dział między jego potomstwo idącego: stosownie do remisy i uprzednich postanowień Podkomorzego, nakazałem adcytacją, wszystkich debitorów i kredytorów pomienionego Gosztowta, przenosząc razem na żądanie stron, kontynuacją sprawy do miasta Sądowego Poniewieża na dzień trzeci 8bra idącego roku — Aby zaś wszelkie środki do uwiadomienia interesowanych osób zostały użyte, to przez niniejszą awizacją, wszystkich do kogo to należeć może, o postępie wymienionej sprawy zawiadamiam. Dano w Beynarowie 1832 roku septembra 7 d. Jan Olechnowicz Sędzia Upit. i Kawaler. Regent Jan Jasieński.

(1150)

Sąd Dzielezo - Exdywizorski.

2 Za Remisą Ziemią 1830 augusta 16 dnia, Sąd Powiatowy Upitski rozpoczął czynność dzielczą między potomstwem zeszłego Antoniego Szalkiewicza i konkursową z jego tylko wierzytelami, naprzód w majątku Sostach czyli Sabańoiszkach a następnie przeniósł onę do Miasta Sądowego Poniewieża; gdzie, przez rezolucją 3go augusta roku idącego, nakazał wszystkim do sprawy wpływającym, tak kredytorom zeszłego Antoniego Szalkiewicza, jako też jego sukcesorom i tym którzy od syna jego Jana Szalkiewicza mają stopień nabyty,

Rada Miejska Wileńska ma honor niniejszemu uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 15go po d. 22 teraźniejszego Septembra Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 65, a sami przedaia po r. 10 k. 85; za dukat stary daia r. 10 k. 30, a sami przedaia po r. 10 kop. 50, za imperyał daia rub. 33, a sami przedaia po r. 38 k. 50; za pół imperyał daia rub. 19, a sami przedaia po rubli 19 kop. 25, za rubel srebrny całkowy daia rubli 3 kop. 63; a sami przedaia po rub. 3 kop. 68 i za rubel srebrny drobną monetą daia po rubli trzy kop. 70 assygnacyami.

Градскій Голова Іосифъ Гѣць.
Письмоводитель Поздѣвичъ.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOKŁADA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 19 Września.

CENZOR Leon Borowski.

spełnić komportacją w dniu 20 7bra przy aktach Powiatowego Upitskiego Sądu, wszelkich do tego interesu odnoszących się papierów, z cztero-niedzielną persystencją i wolną nawzajem komunikacją, odłożył kontynuacją sprawy z osobnego protokołu na sesjach poobiednich, do dnia 20 8bra roku idącego, i przez niniejszą awizacją, wzywa wszystkich interesowanych do stannosci oraz spieszego objawienia stosunków, gdyż na wszystkie zamilczane, ammisya stosownie do praw zapisaną będzie — Dano w Poniewieżu 1830 roku 7bra 4 dnia.

Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upit. i Kawaler.

Regent Jan Jasieński.

(1150)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remisą Sądu Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w dniu 4 listopada 1829 roku nastąpi, na rozdzielenie schedy Sukcesorów Alexandry Todwenowej, przez takiż Sąd Exdywizorski w Dzieciołowie 1820 roku 7bra 20 dnia odbyty, wydzielonej, pomiędzy wierzyteli Józefa Todwena, nieotrzymujących w onymże Sądzie za swoje należności zupełnej satysfakcyi, przeznaczony. Stosownie teyże remisyy wszystkich Kredytorów i Pretensorów Józefa Todwena, nieotrzymujących zupełnej satysfakcyi w pierwszej Exdywizyi, na dzień 22 9bra bieżącego roku wzywa, i że w tym terminie na wszystkich niestawających ammisya na ich pretensye ogłoszoną zostanie, ostrzega. Datt w Dzieciołowie dnia 2 lipca 1832 r. Exdywizor Prezyd. Franciszek Grodzki. Exdywizor Wincenty Łapiński.

Exdywizor Piotr Ambrozkiewicz. (1153)

3 Z okoliczności niejawienia się życzących do targów w Witebskiej Izbie Skarbowej podjąć się dostarczenia na utrzymanie Dyneburskiego Woyskowego Szpitala, Kommissya Rzyckiego Kommissoryatskiego Depo, na skutek przedpisania Departamentu Kommissoryatskiego, nazaczyła u siebie w dniach nadchodzącego oktobra 4go targ i 7go przetarg, z zastrzeżeniem, ażeby życzący podjąć się wyżej wspomnionego dostarczenia, stawili się do tey Kommissyi w dniach na targi wyznaczonych z dostatecznemi załogami i świadectwami na prawo handlu. (1127)

3 Dom WW. Frohbeonów na Zarzeczcu z dwoma ogrodami fruktowymi, od Sgo Michała jest do najęcia, o kondycyach można się w kontorze niżej podpisanego dowiedzieć.

Fr. von Auer.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1138)